



■ **Waluta narodowa motorem rozwoju gospodarczego Polski**

Eryk Łon

Niepodległość jako wielka wartość

W 2018 r. przypada setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Ten fakt powinien skłaniać nas do szczególnej refleksji nad tym, jak ważne znaczenie ma niepodległość. We współczesnym świecie suwerenność poszczególnych państw jest ograniczana przez różnego typu regulacje międzynarodowe. Są jednak oczywiście takie obszary, w których państwa zachowują suwerenność. Takim ważnym obszarem w przypadku naszego kraju jest polityka pieniężna. Możemy ją sami prowadzić, kierując się polskim interesem narodowym, dlatego że istnieje polska waluta - złoty. Już studenci ekonomii mają świadomość, a zapewne nie tylko oni, że polityka pieniężna jest jedną z dwóch podstawowych elementów polityki gospodarczej. Drugim jest, jak wiadomo, polityka budżetowa. W tym kontekście warto zauważyć, że polska konstytucja broni prawa Polski do prowadzenia własnej polityki pieniężnej. Niewątpliwie art. 227 naszej konstytucji stanowi swoistą barierę powodującą, że w obecnych warunkach prawnych niemożliwe jest wejście Polski do strefy euro. Warto jednak bronić waluty narodowej z wielu różnych punktów widzenia.

Zalety suwerenności monetarnej

Po pierwsze bank centralny odgrywa w gospodarce bardzo ważną rolę. Świadczy o tym fakt, że aktywa NBP stanowią ok. 20% PKB. Suwerenność monetarna, czyli prawo do prowadzenia własnej polityki pieniężnej posiada szereg zalet. W 2007 r. na stronie NBP został opublikowany mój raport zatytułowany „Dlaczego Polska nie powinna wchodzić do strefy euro”. W raporcie

Redakcja:

Radosław Grodzki
Jacek Kubera
(redaktor naczelny)
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Nr 347/2018
30.05.18

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne
także dzięki:
NEWSLETTER IZ
FACEBOOK
SCRIBD
LINKEDIN
TWITTER

tym wskazałem na trzy podstawowe zalety suwerenności monetarnej. Po pierwsze, umożliwia ona prowadzenie polityki pieniężnej zgodnej z interesem własnego kraju. Po drugie, umożliwia określanie celów faktycznych i formalnych oraz instrumentów owej polityki. Po trzecie, stwarza możliwość optymalnego dla naszego kraju usytuowania banku centralnego w strukturze organów władzy państwowej.

Strefa euro - wzrost gospodarczy i stopa bezrobocia

Strefa euro została powołana do życia na początku 1999 r. Doświadczenie pokazuje, że jest ona jak dotąd strefą stosunkowo wolnego wzrostu gospodarczego. Oznacza to, że średnie roczne tempo wzrostu PKB w przypadku bardzo wielu krajów dojrzałych posiadających prawo do prowadzenia własnej polityki pieniężnej jest wyższe niż w przypadku strefy euro. Po drugie wspomniana strefa jest strefą stosunkowo wysokiego bezrobocia. Okazuje się bowiem, że średni poziom stopy bezrobocia w przypadku bardzo wielu krajów dojrzałych posiadających prawo do prowadzenia polityki pieniężnej był generalnie niższy niż w przypadku strefy euro.

Własna waluta w okresie kryzysu i pomyślnej koniunktury

Doświadczenie pokazuje ponadto, że własna waluta narodowa jest szczególnie przydatna w okresach kryzysowych. Przykładowo kryzys gospodarczy lat 2008-2009 w przypadku naszego kraju stanowił potwierdzenie powyższej hipotezy. Doszło wprawdzie do silnego załamania na rynkach akcji i do pojawienia się silnej recesji w wielu dojrzałych krajach świata, w tym w strefie euro, ale gospodarka polska przeszła kryzys stosunkowo łagodnie. Stało się tak dlatego m.in., że w okresie kryzysu kurs złotego istotnie się osłabił, co poprawiło rentowność eksportu i krajowej turystyki. Osłabienie kursu złotego spowodowało także podrożenie towarów importowanych, dzięki czemu producenci krajowi mogli łatwiej z nimi konkurować w zakresie cen swoich towarów, które zyskiwały na atrakcyjności. Warto ponadto powiedzieć, że w okresach z kolei silnego wzrostu gospodarczego kurs waluty narodowej zazwyczaj umacnia się. Dzięki temu zmniejsza się presja inflacyjna, co zmniejsza potrzebę dokonywania podwyżek stóp procentowych.

Rola interwencji walutowych

Warto ponadto zauważyć, że posiadanie prawa do prowadzenia własnej polityki pieniężnej stwarza możliwości dokonywania interwencji walutowych. Tego typu instrumenty znajdują się także w arsenale instrumentów polskiej polityki pieniężnej. Osobiście uważam, że interwencje walutowe mogą być przydatne. Przykładowo w dniu 9 kwietnia 2010 r. dokonana została interwencja walutowa mająca na celu osłabienie kursu złotego, co służyło poprawie rentowności naszego eksportu. Interwencja ta została wykonana za kadencji prezesa śp. Sławomira Skrzypka.

Unia bankowa

Rozpatrując kwestię sporu: „złoty czy euro” warto zauważyć, że wejście do strefy euro wiązałoby się wedle obecnych uregulowań prawnych z obowiązkiem przystąpienia naszego kraju do unii bankowej. W tym kontekście dokonane zostałyby przeniesienie pewnych kompetencji w zakresie nadzoru bankowego z naszej polskiej Komisji Nadzoru Finansowego do Europejskiego Banku Centralnego, co również byłoby poważnym ograniczeniem naszej suwerenności.

Brak procedur wyjścia ze strefy euro

Warto także wskazać na to, iż dotychczas nie ma żadnych procedur wychodzenia ze strefy euro. Co ciekawe, procedury takie występują w przypadku różnych pozaeuropejskich unii walutowych. W przypadku niektórych z nich mamy nawet do czynienia z procedurami rozpadu koncepcji unii walutowej. Prawo do posiadania własnej waluty narodowej oznacza, że mogą pojawić się różnego typu publikacje przedstawiające katalog korzyści płynących z posiadania własnej waluty. Warto przykładowo zauważyć, że NBP zorganizowało konkurs „Złoty interes”, dopuszczający udział uczniów szkół, którzy w swoich pracach mogli przedstawić najbardziej dla nich przekonujące korzyści płynące z istnienia złotego, wskazujące na znaczenie polityki pieniężnej.

Znaczenie instrumentów niestandardowych

Warto zauważyć, że na przestrzeni ostatnich kilku lat dokonują się istotne modyfikacje w zakresie katalogu instrumentów stosowanych przez poszczególne banki centralne. Mówiąc ogólnie, zwiększa się rola tzw. instrumentów niestandardowych. Istnieją takie banki centralne, które dokonując skupu obligacji korporacyjnych albo wręcz nabywają jednostki funduszy inwestycyjnych lokujących zgromadzone kapitały na rodzimym rynku akcji.

Osobiście wyrażam przekonanie, że wspomniane instrumenty niestandardowe w przyszłości mogą być stosowane częściej niż obecnie. Dzieje się bowiem tak, że np. w przypadku obniżenia stóp procentowych do poziomu zerowego, a nawet do poziomu ujemnego pojawia się szczególnie silna potrzeba zastosowania nowych instrumentów, a takimi są właśnie instrumenty niestandardowe. Co więcej, możliwe jest także stosowanie instrumentów niestandardowych w sytuacji wystąpienia dodatnich stóp procentowych, aczkolwiek prawdopodobnie to właśnie pojawienie się stóp ujemnych zwiększyło zainteresowanie instrumentami niestandardowymi.

Sądzę, że w przyszłości także NBP będzie mógł rozważać potrzebę wykorzystywania instrumentów niestandardowych związanych np. z aktywnością banku centralnego na krajowym rynku akcji oraz rynku papierów dłużnych emitowanych przez przedsiębiorstwa. Oczywiście będziemy mogli sami decydować o tym, czy i w jaki sposób stosować takie instrumenty, wówczas gdy zachowamy prawo do prowadzenia własnej polityki pieniężnej.



Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Tekst powstał w ramach Serii Specjalnej Biuletynów IZ „Euro - szanse i zagrożenia”. Prezentowane analizy i opinie dotyczą funkcjonowania Unii Gospodarczej i Walutowej, możliwych jej przekształceń oraz konsekwencji przyjęcia przez Polskę wspólnej waluty lub pozostawania poza strefą euro. Kolejne numery Biuletynu będą przybliżyły te kwestie z różnych perspektyw.

Eryk Łon - dr hab., prof. nadzw. UEP, ekonomista i prawnik, pracownik Katedry Finansów Publicznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, członek Rady Polityki Pieniężnej NBP.